



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 20 — Rok I.

Włocławek, czwartek 24 stycznia 1946 roku.

Cena 2 złote

## Dla nas jest tylko jedna droga

Streszczenie dalszego ciągu przemówienia wicepremiera Mikołajczyka

WARSZAWA, 23. 1. W dalszym ciągu swego przemówienia wicepremier Mikołajczyk wzywa do wzmoczenia poczucia bezpieczeństwa i praworządności u wszystkich obywateli i we wszystkich władzach.

Mówca polemizuje z zarzutem jakoby stronnictwo jego było stronnictwem antyradzieckim.

Myśmy stale byli — mówi wicepremier — zwolennikami porozumienia polsko-sowieckiego i weszliśmy na drogę współpracy polsko-sowieckiej. Mówię to zawsze i wszędzie — podkreśla mówca, ludziom w kraju, bez względu na to, czy to się podoba, czy się nie podoba. Sądźmy, że cała nasza przyszłość, nasza niepodległość leży na drodze ułożenia stosunków i przyjaźni polsko-sowieckiej.

Wicepremier Mikołajczyk omawia również wysuwane przez PSL zarzuty opozycyjności stwierdza, że PSL stało i stoi na stanowisku, że świadczenia rzeczowe muszą być jak najszybciej i jak najpełniej oddane, że musi być uregulowany nasz system gospodarczo-aprowizacyjny, któryby zapewnił robotnikowi chleb i zboże na zasiew tym, którzy go nie mają. Odpierając zarzuty reakcyjności, mówca zapytuje, czy jest ktoś, kto mógłby uważać, że PSL choć przez sekundę zastanowi się nad tym, by spowrotem sprowadzić obszarników do ich majątków. Każdy wie, że byłoby to kpiny ze zdrowego rozsądku, że to nigdy nie nastąpi.

### Przynajmniej 3 stronnictwa

Mówca analizuje zarzuty, jakie były wysuwane pod adresem PSL w związku z dyskusją w związku z nacjonalizacją i oświadcza, że stronnictwo nie szło po drodze demagogii lub nieuczciwości. Zgłoszone poprawki stwarzają warunki dla rozmów z zagranicą.

Mówca polemizuje również z zarzutami, że prawdziwe oblicze PSL ukazało się w propozycji pozostawienia w rękach prywatnych przemysłu, zatrudniającego od 50 do 100 robotników. PSL występowało w tej sprawie za pozostawieniem średniego przemysłu w rękach prywatnych, ponieważ nie chciało dopuścić do obciążenia podatnika nowymi ciężarami. PSL było również przeciwko upaństwowieniu drukarni, uważając, że zagraża to wolności słowa.

Mówi się teraz mniej o reakcji, mówi się o malkontentach.

My chcemy budować na zadowoleniu mas.

Przechodząc do sprawy wyborów wicepremier Mikołajczyk stwierdza, że niesłuszne są zarzuty, jakoby PSL dążyło do wyłącznej władzy. Rząd musi być rządem Jedności Narodowej.

Bez względu na to, jaki będzie wynik wyborów w Rządzie Jedności Narodowej muszą się znaleźć przynajmniej 3 stronnictwa to jest PSL, PPR i PPS.

### Porozumienie polsko - radzieckie

Mówca polemizuje też z poglądami, jakoby nie można było przeprowadzić wyborów bez bloku, mówca pragnie dotknąć rzeczy bardzo drażliwej, o której sądzi, że powinna być ona powiedziana. Mianowicie mówi się czasem szeptem, że wybory w Polsce to są wybory za lub przeciw Związkowi Radzieckiemu. Wicepremier sądzi, że ci ludzie, którzy to szeptają, robią bardzo złą usługę zasadzie porozumienia polsko-radzieckiego. Jest głęboko przekonany, że Związek Radziecki i jego rząd nie dał im upoważnienia do powtarzania tych rzeczy. Fakt nieinterwencji wojsk radzieckich na terenach gdzie wybory przeprowadzono potwierdza tylko słuszność tej tezy. Ale jest inne zagadnienie — ciągnie dosłownie mówca, — że chcemy postawić rzeźwiście przed społeczeństwem straszaka, że Polska będzie pod interwencją sąsiada, przyjaciela czy sojusznika, a jednak obcego państwa. Mnie się wydaje, że są to szeptki najbardziej szkodliwe i jak najusilniej należałoby je zwalczać.

Czasami pada argument, że wybory w Polsce mogą utrudnić współpracę Wielkich Narodów.

Mówcy wydaje się, że właśnie jak najszybsza stabilizacja stosunków i jak najwięcej poważna akcja wyborów pogłębia porozumienie polsko-radzieckie.

Wybory w Polsce mogą być tylko czynnikiem wygładzania istniejących jeszcze podejrzeń, gdzie nieraz nie wzięty o zagadnieniu Polski i rzekomym całkowitym odebraniu wolności społeczeństwu polskiemu jeszcze się objaja i zatrują atmosferę.

### Pószanowanie prawa

Mówca nie pragnie sugerować i nie wypowiada ostatniego zdania w sprawie bloku wyborczego. Sprawa ta będzie rozpatrzona na komisji politycznej.

Na tym mówca kończy swe wstępne uwagi. Sądzi, że w tej chwili należałoby oświetlić te zagadnienia, z którymi Naczelny Komitet Wykonawczy przychodzi przed Kongres. Poza sprawami czysto politycznymi przychodzi z projektem nowego programu, w którym oczywiście niezawisłość państwa i służbę Narodowi

stawia na pierwszym miejscu. Chłop musi dążyć do tego, żeby być współgospodarzem w swoim Państwie. Chłop oparty o ziemię, robotnik i właściciel w jednej osobie — oto ludowiec, podstawa działalności PSL. Prawo i jego poszanowanie, wolność jednostki, dążenie do utracenia wszystkiego co jest związane z obowiązkowością mogło jak najszybciej zniknąć z życia codziennego — oto teza polityczna stronnictwa. Dalej mówca wylicza: apolityczność sądownictwa, wolność i życie człowieka, jako zagadnienia najbardziej wartościowe w życiu codziennym państwa. Należy obywatela wiązać z Państwem przez oddawanie w jego ręce do załatwienia tych rzeczy, które on sam jest w stanie dokonać pod swoją kontrolą najoszczędniejszą i najlepszą.

### Ustrój rolny

Ustrój rolny oparty ma być z jednej strony na indywidualnym gospodarstwie chłopskim, z drugiej — uzupełniony ośrodkami kultury rolniczej. Musimy dokończyć dzieła reformy rolnej. Musimy pchnąć o tyle akcję repatriacji, żeby te miliony hektarów, które na ziemiach zachodnich czekają na zaoranie rękami chłop polskiego nie leżały odłogiem. Trwałość naszego Państwa, zagospodarowanie i zaludnienie tych terenów, zabezpieczenie ich od jakiegokolwiek niebezpieczeństwa zależy od jak najwcześniejszego objęcia tamtych terenów i zagospodarowania ich przez chłop polskiego. Równocześnie musi być wprowadzona akcja komasacyjna i akcja repatriacyjna.

### Przemysł

Stronnictwo mówcy, chciałoby, żeby te przemysły, które związane są z produkcją rolną, miały bliższy związek z rolnictwem i żeby rolnictwo miało na nie większy wpływ. Rolnik producent musi uzyskać wpływ na przetwórstwo swojej produkcji, na rozwój przemysłu rolniczego, a także na jego opłacalność.

Nawiązując do uchwały nacjonalizacji przemysłu, mówca sądzi, że zdrowiej będzie, jeżeli z zagadnieniem produkcji środków żywnościowych oraz produkcji i podziału przetworów rolnych będzie jaknajściślej związany producent chłop polski.

Deklarując pozytywny stosunek do rządu mówca chce stwierdzić, że stronnictwu chodzi o wciągnięcie do akcji współodpowiedzialności, do twórczej pracy dla Państwa jak najszerszych warstw ludu.

### Możemy być tylko antyniemieccy

Dla nas jest tylko jedna droga, my możemy być tylko antyniemieccy. Naród niemiecki może odrodzić się i niebezpieczeństwo niemieckie, nie dziś to przyszłym pokoleniom naszym może zagrażać. Dlatego musimy nasz stosunek antyniemiecki wiązać równocześnie z szukaniem przyjacielskich stosunków z naszymi sąsiadami na wschodzie.

Niemcy nie mogą wrócić poza Odrę i Niszę nigdy. Również nie powinni nigdy wrócić ze swymi rządami poza Ren. Przy odebraniu Niemcom oparcia o przemysł zagłębia Ruhry i odebraniu przemysłu, który przybył do Polski z dawnego Reichu, pozbawimy Niemców podstaw dla rozbudowy militarystyki. Trzeba podnieść stopę życiową wszystkich państw, które tak jak Polska leżą naokoło Niemiec, bo obniżenie stopy życiowej Niemiec przy równoczesnym podniesieniu stopy życiowej wszystkich państw, otaczających Niemcy jest jedyną drogą, która uchroni Europę przed nową gospodarczą hegemonią niemiecką. Albowiem nowa hegemonia niemiecka to jest droga do nowego niebezpieczeństwa, do nowego Hitlera, do nowego faszystów. Naród niemiecki do dziś dnia nie czuje w głębi duszy odpowiedzialności za wielkie nieszczęście jakie sprowadził na świat. I tu nie może być żadnego pardonu, żadnej słabości, w określaniu odpowiedzialności i przykładowego ukarania Niemców, faszystów i hitlerystów.

### Zabezpieczenie interesów i cywilizacji

Stronnictwo mówcy jest przeciwnie tworzeniu jakiegokolwiek bloków wśród państw, bo przez tworzenie bloków niebezpieczeństwo niemieckie ma szansę jak najszybszego odnowienia się. Jest wogóle przeciwnikiem podziału świata na strefy wpływów, jest przeciwnikiem bałamucenia Narodu Polskiego jakimś perspektywami nowej wojny. My Polacy powinniśmy wiedzieć, że gdyby jakiegokolwiek starcie wojenne miało nastąpić na naszych ziemiach, zetrze ono nas z powierzchni ziemi. Reasumując mówca chce powiedzieć, że im mniej będzie podziału świata na strefy wpływów, a im więcej będzie porozumienia, tym łatwiej i my znajdziemy się napewno w pokojowym współżyciu z nimi, i w możliwości zabezpieczenia swych interesów i cywilizacji.

(Dokończenie na str. 2-giej).

# Pisma i depesze do Prezydenta K. R. N.

WARSZAWA, 23.1. Prezydent Krajowej Rady Nar. ob. Bolesław Bierut otrzymał następującą depezę:

Katowice. My Żydzi, zebrani w dniu 20 stycznia 1946 roku na akademii poświęconej rocznicy oswoobodzenia Oświęcimia zapewniamy Pana, Czcigodny Prezydencie, że Naród Żydowski popiera w całej rozciągłości bohaterskie czyny Narodu Polskiego w odbudowie niezależnego demokra-

tycznego bytu państwowego.

Podpisano Prezydium Zebrania. Prezydent KRN, ob. Bolesław Bierut otrzymał od TUR. z Lens następujące pismo:

7. Kongres TUR. we Francji przyjuje w imieniu wszystkich Turowców uroczyste zobowiązanie wyłączenia wszystkich sił dla przygotowania Wychodźstwa Polskiego do roli, jaką wypadnie mu odegrać w Wolnej i

Niepodległej Ojczyźnie na polu pracy oświatowej, kulturalnej i gospodarczej Państwa, a w szczególności w wielkim dziele spolszczenia odzyskanych ziem na Zachodzie.

Niech żyje Odrodzona Rzeczpospolita Polska, Wolna, Silna, Demokratyczna i Niepodległa.

Niech żyje Prezydent Bierut i Rząd Jedności Narodowej.

Z poważaniem Szczerbiński, prezes.

## O wznowienie działalności międzynarodówki socjalistycznej.

LONDYN, 23. 1. 23. 1. Z inicjatywy partii pracy i francuskiej partii socjalistycznej odbędzie się w kwietniu roku bieżącego w Londynie konferencja wszystkich europejskich partii socjalistycznych celem nawiązania łączności i omówienia możliwości utworzenia nowej międzynarodówki socjalistycznej.

## Rozwiązanie partii monarchistycznej

LONDYN, 23. 1. Agencja Reutersa donosi z Wiednia, że rząd austriacki rozwiązał partię monarchistyczną i nakazał konfiskatę majątku partyjnego.

## Kandydat socjalistyczny na premiera

PARYŻ, 23. 1. Komitet Centralny Partii Socjalistycznej wysunął jednomyślnie Vincent Auriole, jako kandydata na premiera nowego rządu francuskiego. Vincent Auriole jest znany jako socjalistyczny z czasów przedwojennych i zajmował swego czasu stanowisko ministra finansów.

# Depesze do Premiera ob. Osóbki - Morawskiego

WARSZAWA, 23. 1. Związek Narodów Słowiańskich w Etlent z okazji ogólnej konferencji wszystkich członków wchodzących w skład Związku nadesłał na ręce premiera Osóbki-Morawskiego najlepsze życzenia dla Narodu i Rządu Polskiego.

2. Przed opuszczeniem Polski posłowie konserwatywni brytyjskiej Izby Gmin złożyli wizytę prezesowi Rady Ministrów ob. Osóbce-Morawskiemu.

3. Na ręce prezesa Rady Ministrów ob. Osóbki - Morawskiego wpłynęła depeza następującej treści:

„W dniu dzisiejszym jako w dniu wyzwolenia Łodzi młodzież państwowej szkoły techniczno-przemysłowej na uroczystym zebraniu w celu ucz-

czenia bohaterskiej stolicy założyła szkolny komitet odbudowy Warszawy. Równocześnie wzywamy kolegów naszych ze wszystkich szkół na terenie całego Państwa, ażeby poszła w nasze ślady i Ciebie Obywatelu Premierze zapewniamy, że ze wszystkich naszych sił będziemy na naszym odcinku pracować.

4. Z pewnym opóźnieniem wpłynęła do prezydenta Rady Ministrów depeza w rocznicę powstania KRN. Demokratyczne Zrzeszenie Polaków Zespołowych życzy Rządowi Jedności Narodowej w Warszawie owocnej pracy nad przebudową i cementowaniem naszej Ojczyzny. Przez lud dla ludu — jak głosi stara zasada.

Podpisane przez Nowak, Buenos

Aires.

5. Prezes Rady Ministrów Obywatel Osóbka-Morawski otrzymał następującą depezę:

„W dniu pierwszej rocznicy wyzwolenia Ojczyzny spod ucisku niemieckiego imieniem swoim i senatu Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie przesyłam na ręce Pana Premiera Rządu Morawskiego, wyrazy głębokiej radości oraz gorące podziękowanie za niestrudzony wysiłek i stworzenie takich warunków, które umożliwiły reaktywowanie naszej uczelni i podjęcie na nowo pracy nauczania“.

Podpisano: rektor, prof. Chrostowski.

## Bomba ratownicza

WASZYNGTON, 22. 1. Rząd amerykański zezwolił na ujawnienie nowego wynalazku wojennego, tak zwanej bomby ratowniczej. Bomba ta zainstalowana jest do głębokości 1000 metrów eksploduje wskazując miejsce gdzie się znajduje zatopiony okręt, lub łódź. Dokonano już pierwszych prób.

# Sytuacja we Francji

PARYŻ, 23. 1. Generał de Gaulle wraz z małżonką opuścił Paryż udając się do niewielkiej miejscowości Marlie Le Roy w pobliżu stolicy.

Sekretarz generalny francuskiej partii socjalistycznej, Daniel Mayer oświadczył w przemówieniu radiowym, że socjaliści stoją nadal na stanowisku, iż rząd winien się składać z przedstawicieli trzech partii, przy czym dodał, że komuniści są tego samego zdania. Będziemy głosowali powiedział Mayer na każdego kandydata na premiera, czy będzie nim Thores, czy ktoś inny o ile zostanie on zaakceptowany przez ruch republikańsko-ludowy.

Komitet Centralny Partii komunistycznej skierował do władz partii socjalistycznej list z zawiadomie-

niem, że ruch republikańsko-ludowy nie zgadza się na propozycję komunistów, aby na czele nowego rządu składającego się z przedstawicieli 3 partii stał Maurice Thores. Komuniści proponują wobec tego osiągnięcie kompromisu przez wyznaczenie przedstawiciela innej partii jako kandydata na stanowisko prezesa Rady ministrów. Sekretarz partii komunistycznej Jaques Ducloux w oświadczeniu radiowym wyraził nadzieję, że nowy rząd złożony z przedstawicieli 3 partii powstanie w najbliższych dniach. Ducloux zapowiedział dalsze rozmowy między komunistami i socjalistami na temat wytworzonej sytuacji. Przewódca ruchu republikańsko-ludowego Maurice-Schuman przemawiając przez ra-

dio paryskie powiedział między innymi: „Poraz pierwszy nie podziela my zdania generała de Gaulle, gdyż uważamy, iż jest on jeszcze potrzebny krajowi. Ruch republikańsko-ludowy pozostanie lojalny do końca wobec pierwszego członka francuskiego ruchu oporu.“

## Polski prokurator w Norymberdze

Złe się czuł oskarżony zbrodniarz Frank, kiedy przy odczytywaniu dokumentów natrafiono na notatki w dzienniku, gdzie widnieje następujący tekst: „Nie ma większego autorytetu w Generalnej Guberni ponad osobę generalnego gubernatora. Ani wermacht, ani SS lub policja nie mają tu żadnej władzy politycznej. Należy ona całkowicie do mnie, jako przedstawiciela fuhrera i Reichu... Trzeba pamiętać, że Polacy zarówno w Guberni, na Pomorzu, w Poznańskim lub na Śląsku są przepojeni jednym i tym samym duchem oporu i dlatego trzeba stosować względem nich jednakowe ostre miary“.

Samopoczucie Franka pogorszyło

się niewątpliwie jeszcze bardziej kiedy przy stole oskarżycielskim zajął miejsce przedstawiciel polskiej delegacji dr. Piotrowski.

Prokurator Baldwin, rozpoczynając przemówienie, zwrócił się do dra Piotrowskiego, składając mu podziękowanie za cenną i niezmiernie doniosłą pomoc w opracowywaniu materiałów oskarżenia odnośnie osoby Franka.

Fakty te wywołały wielkie poruszenie na ławie oskarżonych. Hess przypatrywał się uważnie przez dłuższy czas dr. Piotrowskiemu a Frank kreślił pospiesznie notatki, przy pomocy których usiłował porozumieć się ze swoim obrońcą.

## Delegacja Polonii amerykańskiej w Berlinie

BERLIN, 23. 1. Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie podejmował wczoraj wracających do St. Zjedn. po miesięcznym pobycie w Polsce członków delegacji Polonii ameryk. z senatorem Nowakiem na czele. Na przyjęciu obecni byli również członkowie delegacji polskiej na proces norymberski z prokuratorem Sawickim na czele oraz kilku oficerów Armii amerykańskiej z pochodzenia Polaków. Amerykańscy goście żywo interesowali się losami Polaków w Niemczech i przebiegiem repatriacji naszych rodaków z amerykańskiej strefy oku-

pacyjnej. Opowiedzieli oni o kłamliwej antypolskiej agitacji sanacyjnych grup w Stanach Zjednoczonych i informowali się o próbach tychże grup, mających na celu utrudnienie repatriacji. Podzielili się również swymi wrażeniami z Polski z oficerami amerykańskimi. Polacy wzięli inicjatywę zorganizowania wśród Polonii amerykańskiej pomocy żywnościowej i odzieżowej dla ofiar faszyzmu hitlerowskiego. Na zakończenie wyświetlono film wytwórni Wojska Polskiego.

## Dokończenie przemówienia w. premiera Mikołajczyka

Dlatego też — mówi mówca — na odcinku stosunków polsko-radzieckich, trzeba sobie powiedzieć, że idea, którą głosili pilsudczycy, że Polskę stać na rozbiście Rosji Radzieckiej, co nie udało się ani Napoleonowi, ani Hitlerowi, i że to miała zrobić młoda Polska na podstawie kilku młodych zapaleńców — winna być

bez reszty wymyta z umysłów polskich, aby nie zatrzymała naszej duszy.

Nie należy żadną przesłanką zatrzymywać stosunków polsko-radzieckich i przed tym mówca z naciskiem przestrzega. Nasze porozumienie musi być rzeczywiście oparte na całkowicie dobrej woli połączenia interesów Polski i Związku Radzieckiego.

## Proces przeciwko dziennikarzowi

PARYŻ, 23. 1. Przed sądem w Paryżu toczy się proces przeciwko byłemu prezesowi francuskiego Związku Dziennikarzy, wydawcy czasopisma „Nouveau Temps“ Lichere oskarżonemu o uprawnienie propagandy hitlerowskiej. Oskarżony zeznał podczas przesłuchania, że już przed wojną był zwolennikiem poro-

zumienia francusko-niemieckiego i dążył do stworzenia związku państw kontynentalnych opartych na syndykalizmie. Dzięki przyjaźni z posłem niemieckim w Paryżu Otto Abesem mógł dalej wydawać swoje czasopismo podczas okupacji i do roku 1942 wierzył w zwycięstwo Rzeszy niemieckiej.

Nawiązując do słów generalissimusa Stalina, że niewątpliwie w przeszłości naszej było dużo popełnianych błędów, mówca podkreśla, że myśmy, także, jako Naród Polski nie doceniali tej potęgi i nie staraliśmy się być czynnikami rzeczywistej współpracy i porozumienia między dwoma narodami.

Od tego jak potrafimy ułożyć współpracę niewątpliwie zależy bezpieczeństwo i przyszłość Narodu i Państwa Polskiego.

Na tym kończy swe wywody mówca przedkładając poruszane tematy decyzji i ocenie Kongresu.

## A działo się to rok temu

Wojska 1 Frontu Białoruskiego zdobyły szturmem miasto KALISZ oraz ponad 800 innych miejscowości. Jednocześnie wojska tegoż frontu po przełamaniu potężnych umocnień nieprzyjaciela, zawładnęły wielkim

ośrodkiem niemieckiego przemysłu wojennego, ważnym węzłem komunikacyjnym i bastionem obrony nieprzyjaciela nad Odrą — miastem OPOLE.

### Rezolucja P. S. L.

Przedstawiona wczoraj Kongresowi PSL przez sekretarza naczelnego Wójcika rezolucja w sprawie taktyki wyborczej ma według „Gazety Ludowej” brzmienie następujące:

Kongres PSL, uznając Rząd Jedności Narodowej, i udzielając mu pełnego poparcia w pracy państwowej, biorąc pod uwagę zadania, jakie stoją przed Narodem Polskim w przedmiocie jak najszybszej odbudowy, przeprowadzenia reform społeczno-gospodarczych po linii pragnień chłopów i robotników, repatriacji, zaopatrzenia i osadzenia milionów obywateli z zagranicy — uznaje potrzebę utrzymania Rządu Jedności Narodowej, opartego o główne stronnictwa demokratyczne reprezentujące większość chłopów i robotników.

Dalej rezolucja wypowiada się kategorycznie przeciw wystąpieniom ze strony innych stronnictw rządowych przeciw PSL, odrzuca posądzenie o uleganie wpływowi reakcyjnym, domaga się traktowania stronnictwa na podstawach równości, odbudowy zaufania i stworzenia przyjaznej atmosfery. Następnie porusza kwestię równouprawnienia w przydziale drukarni, papieru i swobody pracy PSL, oraz żąda należytego traktowania praw członków PSL pracujących w Spółdzielczości, Samopomocy Chłopskiej i w Związku Producentów.

Powodowany najwyższym interesem Państwa i wolą utrzymania obywatelskiej demokracji Kongres PSL upoważnia Naczelny Komitet Wykonawczy do przeprowadzenia z innymi stronnictwami wyczerpujących

rozmów na temat programu wspólnej pracy z Rządem Jedności Narodowej na daleką przyszłość, i ordynacji wyborczej.

Postanawia odroczyć decyzję w sprawie taktyki wyborczej do czasu zwołania Kongresu PSL, któremu władze naczelne stronnictwa złożą sprawozdanie z wyniku przeprowadzonych rokowań w okresie, gdy termin wyborów będzie ustalany.

Kongres wypowiada się za jak najwcześniejszym przeprowadzeniem wyborów w Polsce w oparciu o przepisy konstytucji 1921 roku.

Rezolucję powyższą Kongres uchwalił jednogłośnie.

## Komunikat francuskiej partii komunistycznej

PARYŻ, 23. 1. Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej wydało w dniu 22 stycznia następujący komunikat:

„Ponieważ ruch republikańsko-ludowy nie zgodził się na projekt partii komunistycznej, zmierzający do utworzenia rządu z członkiem partii komunistycznej jako premierem na czele, partia komunistyczna zaproponowała partii socjalistycznej utworzenie rządu komunistyczno-socjalistycznego pod przewodnictwem komunisty.

Partia socjalistyczna odpowiedziała, że stoi ciągle na stanowisku rządu, składającego się z trzech partyj.

W tych warunkach partia komunistyczna pragnąc przyczynić się do szybkiego rozwiązania kryzysu, po-

## Przedst. Polonii amerykańskiej u Prezydenta Bieruta

WARSZAWA, 23. 1. W dniu 21-go stycznia br. Prezydent KRN. ob. Bolesław Bierut podejmował obiadem przedstawiciela Polonii amerykańskiej, prezesa Leona Krzyckiego.

W czasie dłuższej, serdecznej rozmowy poruszono szereg ważkich zagadnień, dotyczących nawiązania się

coraz żywszej łączności między Polonią amerykańską, a Krajem.

Prezes Leon Krzycki zapoznał poza tym ob. Prezydenta ze swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami, odniesionymi w czasie odbytej niedawno podróży do ZSRR., Bułgarii, Rumunii i Jugosławii.

### O czynną pomoc

NOWY JORK, 22. 1. Premier hiszpańskiego rządu emigracyjnego Girar oświadczył podczas bankietu, wydanego na jego cześć w Nowym Jorku, że wielkie mocarstwa demokratyczne mogą przyczynić się do obalenia gen. Franco przez zerwanie stosunków dyplomatycznych z rządem hiszpańskim w Madrycie.

Naród hiszpański nie żąda interwencji zbrojnej i sam przystąpi do akcji, jeżeli uzyska czynną pomoc mocarstw demokratycznych, a nie tylko gołosłowne zapewnienia przyjaźni.

### Dary UNRRA dla rolników

KATOWICE, 21. 1. Na terenie województwa Śląsko Dąbrowskiego nadeszło 4 wagony silników jednokrotnych walcowników do walcowania zboża. Są to dary UNRRA przeznaczone dla rolników śląskich.

### Dziękczynna depesza

BUDAPESZT, 22. 1. Premier węgierski wystosował depeszę z okazji uwolnienia Węgier spod jarzma niemieckiego, do prezydenta Trumana, marszałka Stalina i premiera Atlee. W depeszy tej podkreśla, iż Węgry spodziewają się poparcia ze strony Wielkich Mocarstw Sprzymierzonych.

stawiała wnioski, aby socjaliści wyznaczyli na stanowisko premiera nowego rządu, kandydaturę osobistości, stojącej ponad partiami. Partia komunistyczna pomimo tego, że jako najliczniejsza partia w Zgromadzeniu powinna obsadzić stanowisko premiera rządu, wysunęła jednak kan-

dydaturę Feliksa Gouin, obecnego przewodniczącego Zgromadzenia konstytucyjnego. Kandydatura ta, nie nosząca charakteru partyjnego pozwoliłaby na stworzenie klimatu wzajemnego zaufania i współpracy w łonie nowego rządu.

## Gdzie znajdują się polskie statki

GDANSK, 23. 1. Statki polskie „Śląsk“ i „Poznań“ ostatnio przybyły do Gdyni przywożąc towary UNRRA i rudę, statek „Katowice“ ładuje obecnie drobnicę w Anglii i spodziewany jest w Gdyni z końcem tego miesiąca.

Wkrótce przybędzie „Morska Wola“, również z ładunkiem UNRRA.

„Kraków“ ładuje rudę w jednym z portów szwedzkich. W końcu bm. przybędzie do portu gdyńskiego poraz pierwszy statek „Wilno“, który ładuje obecnie towary w Anglii „Le-want“, znajduje się w drodze do Londynu. W drodze do Londynu znajduje się również statek „Ragne“.

## Zaniedbana dziedzina

Nie mamy co tańc, ani usprawiedliwiać, lecz musimy szczerze i jasno powiedzieć, że pod względem śpiewu i muzyki jesteśmy bardzo zaniedbani w stosunku do narodów nawet mniejszych i niżej w ogólnej kulturze od nas stojących.

Zdzisław Arentowicz, pisząc swe krótkie uwagi z okazji koncertu „Lutni“ wrocławskiej — pisze, że wiele przyczyn składało się na to, że jesteśmy nieco upośledzeni pod względem śpiewu.

Otóż nie nieco i nie upośledzeni, lecz jesteśmy bardzo zaniedbani. A przyczyna jest jedna: **niedbalstwo.**

W polskiej literaturze muzycznej mamy wiele pięknych i rzewnych pieśni z okresu niewoli. Tylko niestety nie umiemy śpiewać.

Weźmy np. pieśni więźniów, sybiraków i katorżników w carskiej Rosji. Jak rzewne, smutne i piękne były te pieśni i jak pięknie były przez Rosjan śpiewane. Słowa i melodie do tych pieśni dyktował smutek, tęsknota i ból. I nie było to przeszkodą, przeciwnie, wydało piękno tęskniacej duszy.

Przypominam sobie przykre pod tym względem upokorzenie nas Polaków i naszej pieśni. Gdy w młodym wieku przymusowo wędrowałem na Syberię, znalazłem się w przesyłkowym więzieniu na Syberii w Krasnojars-

sku, oczekując tam kilka tygodni na dalszy transport. W dużej celi siedziało nas coś przeszło sześćdziesięciu kryminalnych i politycznych więźniów, w tym dwudziestu dwóch Polaków. Zwykle po wieczorowej kontroli wszyscy stawali na baczność wraz z kontrolującymi strażnikami i trzeba było odśpiewać jakąś zwrotkę pieśni religijnej. Najczęściej Rosjanie śpiewali „Ojciec nasz“. Pomimo, że wśród więźniów była zbieranina z całej Rosji i to różnych wisielców, lecz modlitwę śpiewali wprost koncertowo.

Pewnego wieczoru naczelnik więzienia, bo on wtedy w asyście licznych strażników przeprowadzał kontrolę, zwrócił się do nas Polaków i zaproponował abyśmy my po polsku odśpiewali jakąś pieśń.

Znaleźliśmy się w kropce... no, bo co tu zaśpiewać. Zorientowawszy się, zaproponowałem abyśmy zaśpiewali jedną zwrotkę „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Myślicie żeśmy zaśpiewali... Wysłała kakafonia, ryk. Przerwaliśmy. Rosjanie też ryczeli, ale ze śmiechu. No i oczywiście odśpiewali za nas jeszcze z większą werwą i starannością jakąś piękną pieśń cerkiewną.

Można sobie wyobrazić, jak się czuliśmy po tym naszym występie.

W szkołach nauka śpiewu też jest w zaniedbania. Śpiew i muzykę traktuje się, jako coś ubocznego.

Nie zwalajmy więc winy na jakieś trudne warunki, bo najtrudniejsze warunki zawsze są do pokonania. Przyznajmy się otwarcie, że tak my wszyscy, jak i kierownictwo szkół pod tym względem grzeszą karygodnym niedbalstwem.

Te pierwsze szkoły zamilowania do śpiewu i muzyki są całkowicie zaniedbane.

Wrocławsk może stanowi wyjątek, ale też nie jest tak, jakby być mogło. W każdym razie mamy liczne dowody, że znajdują się wśród nas ludzie, którzy potrafili łamać i zwalczać różne przeszkody. W dowód uznania i zachęty przytoczę przykłady.

— W okresie popowstaniowym (63 r.), a więc w okresie ciężkiej carskiej niewoli w katedrze wrocławskiej istniała specjalna stała orkiestra, przygrywająca w każdą niedzielę i święto podczas nabożeństwa. Dla muzyków katedralnych przeznaczony był na zamieszkanie własny dom. Jakoś wystarczyło na orkiestrę i muzyków.

— Ks. Leon Moczyński stworzył następnie wspaniały chór katedralny, składający się ze starszych i chłopów. Chór ten słynny był w całej Polsce, a nawet zagranicą.

— Po sześciu latach okropnej okupacji niemieckiej nie wiadomo skąd znalazło się grono śpiewaków, którzy już przy otwarciu katedry zespołowo śpiewali. Ale nie jest to, co być powinno. Bo nikt poza śpiewakami o chór nie dba i nikt chórzystów nie

umie zachęcić, ani powiększyć chóru. Śpiewacy katedralni nie mają nawet lokalu na lekcje śpiewu. Szkoda.

— W Rózninowie pod Włocławkiem. chyba w najmniejszej parafii, bo liczącej 1200 dusz istnieje chór, wykształcony pierwszorzędnie.

— Po sześciu latach niszczącej okupacji usłyszeliśmy naraz wspaniały koncert chóru wrocławskiej „Lutni“.

Publiczność, zapełniająca salę po brzegi w zachwycie wysłuchała koncertu.

— Przed tym słuchaliśmy też pięknie koncertującego zespołu muzycznego Związku Naucz. Polsk.

Otóż wobec wielkiego dziś braku literatury muzycznej, nut, wielu instrumentów i wobec różnych trudności życiowych — są ludzie, którzy potrafili pokonywać te trudności i wydobywać wszelkie możliwości, aby nam dawać tę przecudną strawę duchową, uszlachetniającą nasze dusze i zachęcać do zamilowania piękna.

Dlatego to my Polacy wśród innych narodów mamy być tak zaniedbani w śpiewie i muzyce i to z własnej winy...

Nawet takiej popularnej pieśni, jak „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ nas dwudziestu dwóch chłopów nie potrafiło wobec cudzoziemców zaśpiewać...!

A tylko przez karygodne niedbalstwo...!

Jan Sutorowski.

# Z Pomorza

## Toruń

Jak wskazują dane liczbowe Specjalny Sąd Karny w Toruniu, w okresie od 15 czerwca 1945 do 5 stycznia 1946 roku rozpatrzył 662 sprawy spośród 675 spraw karnych wniesionych w tym czasie.

Osądzono ogółem 414 osób, 42 zbrodniarzy skazano na karę śmierci, 104 osoby uniewinniono.

Niewielka ilość wyroków śmierci wynika z faktu, iż główni przestępcy i zbrodniarze poukrywali się na terenach okupowanych anglosaskich.

Specjalny Sąd Karny apeluje do społeczeństwa, ażeby dopomagał do schwytania i sprawiedliwego osądzenia wszystkich bandytów-hitlerowców, członków SS i urzędników niemieckich, którzy w powiatach lub gminach pomorskich gnębili Polaków, wyrzucali z mieszkań, wysyłali do obozów koncentracyjnych i przymusowej pracy. Ze wszystkich ośrodków na Pomorzu winny być zebrane spisy nazwisk Niemców wyróżniających się okrucieństwem. Spisy te

winny być przekazane Rządowi Rzeczypospolitej, który ze swej strony wszcząłby starania o wyciągnięcie z różnych obozów koncentracyjnych z terenów okupowanych tych zbrodniarzy celem przekazania ich miastom i gminom, w których mordowali i męczyli Polaków przez szereg lat.

Nie wolno nam oszczędzać i chronić niemieckich przestępców ukrywających się jeszcze na naszej ziemi. Czyniąc to, popełniamy zbrodnię wobec narodu polskiego.

## Bydgoszcz

Sąd okręgowy w Bydgoszczy, po rozpatrzeniu sprawy o nadużycie w Pomorskim Wojewódzkim Wydziale Apropowizacji, wydał wyrok skazujący Głowackiego i Waltera na karę półtora roku więzienia, jako współników głównego oskarżonego Rybickiego, który zdołał zbiec.

Natomiast ob. ob. Bronowski i Sieroszewski zostali uwolnieni. Przewód sądowy wykazał, że dopuścili się oni jedynie pewnego niedbalstwa, czy braku wystarczającej kontroli, co jednakże — zdaniem sądu — nie podlega wymiarowi sprawiedliwości drogą postępowania karnego.

## Z listów do Redakcji

### Podoficerowie chcą się szkolić

Jestem wychowankiem szkoły podoficerskiej z roku 1929 14 pp. w Włocławku.

Podczas okupacji z przykrością pamietałem, że nie na długo przydała mi się ta szkoła i że nie zdążyłem jej nawet wykorzystywać po raz pierwszy w tak krótkim czasie po raz pierwszy i ostatni przypadło mi oddać broń w ręce wroga odwiecznego.

Cieszyłem się, gdy nam powiedzieli nasi przywódcy.

„Żołnierze, w obliczu przemocy zmuszeni jesteście się poddać, lecz nie zapominajcie, że nadal jesteście żołnierzami“.

Do dziś pamiętam te „Nadal jesteście żołnierzami“.

Przez cały czas okupacji żyłem w nadziei, że nastanie ta chwila, w której nam podoficerom przypadnie w udziale ten zaszczyt, dumnie z bronią w ręku po odzyskanych maszerować w ziemiach.

W roku 1945 z radością podążyłem ze swymi kolegami do R.K.U., ciesząc się, że nareszcie przyszedł czas odwetu, czas odebrania wrogowi narzędzia zemsty, a może wziąć czynny

udział w złamaniu do reszty niemieckiej potęgi.

Nie spełniły się moje marzenia i do dziś z żalem spoglądam na stojącego na posterunku milicjanta, i co gorsze nie jako podoficer, lecz jako rekrut na starego bojowca i na jakąś dziwną, nieznaną mi broń. Drzę na samo wspomnienie, jak bardzo czułbym się pokrzywdzonym, gdyby mi los, co nie daj Boże, raz jeszcze kazał stanąć na należnym mi stanowisku.

Wtedy to właśnie czułbym się nie jak żołnierz, lecz jak osierocony przez zapomnienie rekrut.

Czy nie należałoby coś począć, by stary żołnierz, który jest w pełni sił wieku nie patrzył dziwnymi jak niemowlę oczyma na młodego junaka z tajemniczą u nogi bronią, bowiem nie ma nawet pojęcia, jak należy w razie potrzeby tej broni użyć.

Wiem z całą pewnością, że wszyscy koledzy to samo podzielają zdanie, że należałoby dla nas starych podoficerów stworzyć jakiś kurs przeszkoleniowy, na którym poznalibyśmy nowoczesną broń.

Z poważaniem

plut. rezerwy Ciesielski Emilian.

# Kronika

## DYŻURY APTEK:

Dzisiaj, 1. lutego

### KINA

„Bałtyk” i „Polonia”

Wzruszający film tryumfalny

„Czekaj na mnie”

## Kalendarzyk słowiański

Chwaliboga

### Słońce:

wschód o godzinie 7 30

zachód o godzinie 16 07

## Dzisiaj

CZWARTEK

24

STYCZNIA

Tymoteusza

## Wlusterku

### Gdybym ci ja miała...

Gdybym ci ja miała skrzydła z szyl-  
[kretu]  
latałabym sobie przez Wisłę na Sze-  
[tal,  
siadałabym sobie na wozie lub  
[dyszlu:  
„popatrzcież jak latam na mrozie  
[przez Wisłę...“

Ale, że nie mam skrzydełek ni-  
[skrawka,  
więc siedzę sobie z tej strony w Włocławku.  
Patrzę spokojnie i w życie i w przy-  
[szłość,  
i jak ludzie chodzą lub jeżdżą przez  
Wisłę.  
Agapit.

**Obywatelskie stanowisko Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Włocławku.** Polski Czerw. Krzyż w Włocławku najserdeczniej dziękuje tą drogą Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej w Włocławku za wysoce obywatelskie stanowisko, zajęte w następującym zarządzeniu: DO WSZYSTKICH JEDNOSTEK M. O. w MIEŚCIE i POWIECIE.

W związku z pismem Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Włocławku L. dz. 96/46, polecam nie stawać trudności obywatelom, którzy okazały się legitymacją względnie zaświadczeniem upoważniającym do założenia puszek na dobrowolne ofiary na rzecz PCK.

Z uwagi, że wspomniana instytucja jest instytucją wyższej użyteczności, polecam na każdym kroku i pod każdym względem przychylnie odnosić

się, a niezależnie od tego drogą propagandy wpłynąć na społeczeństwo do jak najliczniejszych i ofiarnych składek. Osoba, która zgłosi się o podjęciu pieniędzy z puszek, musi posiadać legitymację służbową i obowiązkowo zaświadczenie z PCK, że jest upoważniona do podjęcia pieniędzy z puszek. Pieniądze mają być przeliczone w obecności przedstawiciela Milicji.

## Komendant Miasta i Powiatu M.O.

(—) Milewski Stanisław

Referent Służby Zewnętrznej

(—) E. Cybulski.

**Sierociniec „Małe Kottolengo“** pragnie tą drogą złożyć serdeczne podziękowania Przewodnym Dobrodziejom i tym wszystkim, którzy się przyczynili, iż sierotki w okresie szczególnie miłych dla dzieci świąt Bożego Narodzenia mogły mieć choć trochę radości.

Z pomocą dla zakładu pospieszyli: P.T. Pracownicy „Pierwszej Kujawskiej Garbarni“ — składając zł. 1210. Piekarnia Z. Bahr i Syn, która zapożyczyła Zakład w pieczywo na święta. „Polskie Zjednoczone Fabryki Fajansu we Włocławku“ przeznaczając 500 zł. P. C. K. w Włocławku, który przesłał sierotkom 18 paczek gwiazdkowych. Rada Związków Zawodowych we Włocławku 20 paczek gwiazdkowych dla sierot. Pan Nowakowski i koledzy składając 100 zł. W końcu Magistrat, przydzielając 10 kg. mąki, 4 kg. cukru czerwonego i 1 kg. cukierków.

Wszystkim ofiarodawcom kierownictwo Zakładu i wdzięczne Sierotki składają serdeczne Bóg zapłać.

**Z Okr. Kom. Żyd.** Dnia 20 stycznia o godz. 3 p. p. odbyła się w świetlicy przy Okr. Kom. Żyd. uroczysta akademii poświęcona rocznicy oswobodzenia m. Włocławka, połączona z rocznicą Oświęcimia.

Akademie zagał Przewodn. ob. Bierszkiej, który powiedział m. inn.

„Dzisiejsza uroczystość obchodu rocznicy oswobodzenia naszego miasta zbiega się ze smutną rocznicą uprowadzenia resztek z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu po różnych katowniach utworzonych przez bestie hitlerowskie w celu ich ostatecznego zlikwidowania. Te ostatnie zamierzenia Hitlera, na nasze szczęście, nie zostały całkowicie zrealizowane. Jakże szczęśliwa była chwila, gdy resztki Włocławian w obozach doczekały się wieści, że nasz ukochany gród jest wolny.

Należy wyrazić żal, że mała tylko garstka doczekała tego upragnionego przez świat cały końca. Tym braciom naszym, którzy do naszego miasta wrócili od pierwszej chwili ich powrotu z samozaparcem okazywali pomoc. Szczególną pomocą otoczmy dzieci, których mamy tak niewiele, a których całą duszą kochamy. Są one

przyszłością Narodu, one położą podwaliny pod silną Demokratyczną Polskę, o którą walczyliśmy i której mamy tyle do zawdzięczenia. Na zakończenie przemówienia Przewodn. zarządził jednogłośnie ciszę, by uczcić pamięć męczenników w walce o Niepodległość Polski i ofiar obozów koncentracyjnych.

Okolicznościowy referat wygłosił referent Komisji Historycznej ob. Lisia nawiązując do czynnego udziału w odbudowie. „Jesteśmy naprawdę małą garstką“ mówił mówca, ale ciężą na nas wielkie obowiązki. Nie dajmy się sprokocować przez resztki reakcji, która chce naszą siłę w dziele odbudowy, unicestwić. Bądźmy zawsze gotowi do największych ofiar dla naszego Państwa, które ceni nas na równi z innymi obywatelami.

Po przemówieniu odśpiewano kilka pieśni narodowych poczym akademię zamknięto.

Warto zaznaczyć, że sala była ładnie udekorowana. Szczególnie dobrane wypadł kącik Komisji Historycznej ze zdjęciami z okresu okupacji niemieckiej.

Es-Zet.

## Uwaga!

Kupuję, sprzedaję

używane meble, obrazy,  
dywany, brązy, rzeźby,  
porcelanę, złom srebrny,  
złoty i różne sprzęty  
domowego użytku

ANTYKWARNIA

Włocławek, 3-go Maja Nr 20.

Radzanowski

P.W. i W.F. OTWARCIE ŁODOWISKA.

Dnia 20. 1. 1946 r. została otwarta ślizgawka na boisku Ośrodka Wychowania Fizycznego przy ul. Łazienniej 2-4. Dochód ze ślizgawki przeznaczony na wyremontowanie i urządzenie sal gimnastycznych Ośrodka W.F.

ODSTĄPIE sklep, Tumska 3.

PANI, która przez pomyłkę dnia 21. 1. 1946 r. zabrała z mojej firmy zegarek z bransoletką złotą, zamiast swego, proszona jest o zwrot. W przeciwnym razie skieruję sprawę do sądu.

Jadwiga Kielczewska, 3-go Maja 21.

Zakład Optyczno-Jubilerski.

ZAKŁAD KUŚNIERSKI krawiecko - damski przyjmuje obstalunki oraz skóry do garbowania. Brzeska 27.

SPRZEDAM aparat radiowy Super, Jagiellońska 15, m. 2. Brzeziński.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: Kennkartę warszawską, kartę ewakuacyjną, dowód osobisty z 1939 r. na nazwisko: Krystyna z Wrzesińskich Zientara. Metryczkę w/g nazwiska Zientara Wacław Michał ur. 27. 9. 1942 r.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. na nazwisko: Korpusiński Czesław, zam. Kościuszki 19.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ.

Przyjmuje w godz. 10-12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.